

Siły społeczne w Poznaniu – sondaż i wywiad pogłębiony jako narzędzia badania społeczeństwa obywatelskiego

Wprowadzenie

Sondaż oparty na próbie respondentów jest jedną z najpopularniejszych technik badawczych socjologii. Również w badaniach nad społeczeństwem obywatelskim i aktywnością społeczną pełni on ważną rolę. Warto się jednak, naszym zdaniem, zastanowić nad tym, jakie możliwości badawcze stwarza ta technika, jakie problemy badawcze można za jej pomocą rozstrzygać oraz jakie zbiorowości badane możliwe są do opisanania za jej pomocą.

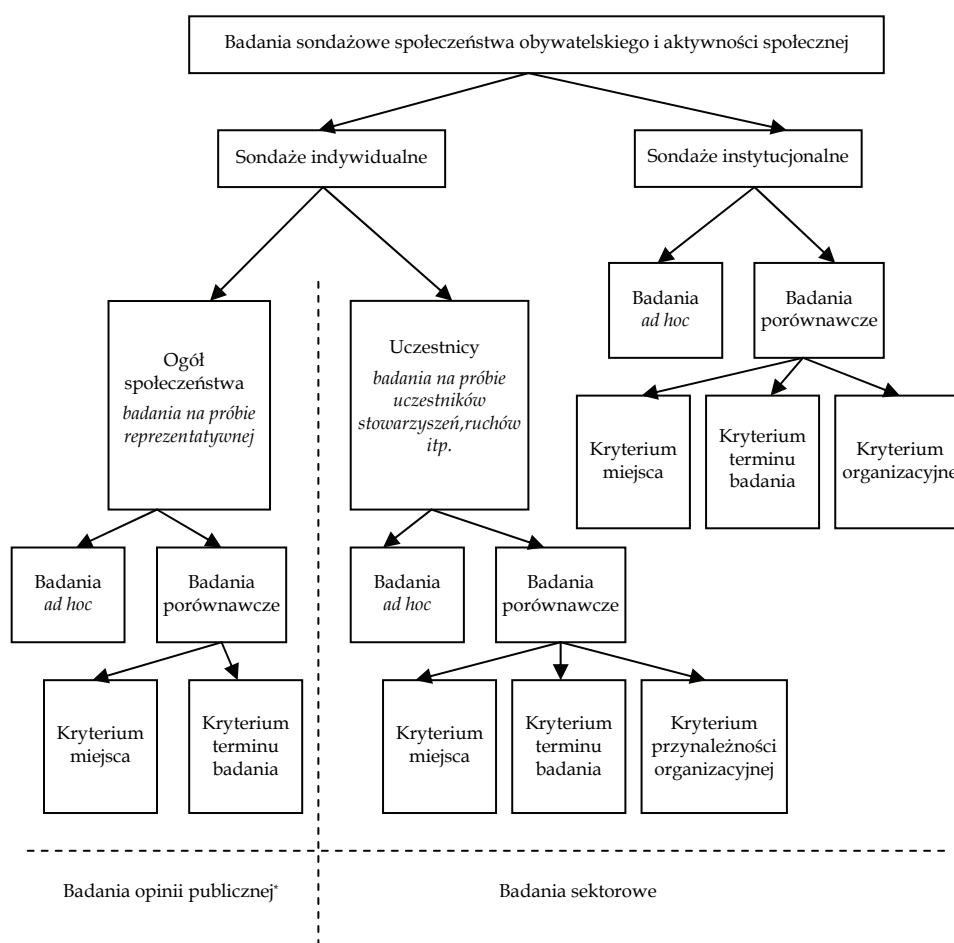
Chcielibyśmy zaproponować jedną z możliwych typologii sondaży stosowanych w badaniach społeczeństwa obywatelskiego i aktywności społecznej oraz przedstawić przykład badań sondażowych wraz z ich rozwinięciem przy użyciu techniki wywiadów pogłębionych realizowanych w ramach projektu „Siły społeczne w Poznaniu”.

Proponowana przez nas typologia sondaży oparta jest na dwóch kryteriach. Kryterium **przedmiotowe** odnosi się do ustalenia, kto lub co jest przedmiotem badania. Pozwala ono wyodrębnić trzy przypadki badań. Po pierwsze, badania indywidualne realizowane na reprezentatywnych próbach ogółu społeczeństwa¹. Po drugie, badania indywidualne prowadzone na próbach osób „zaangażowanych” – aktywistach, uczestnikach ruchów społecznych, członkach organizacji pozarządowych, wolontariuszach itp. Po trzecie, badania, w których jednostkami analizy nie są ludzie a instytucje lub grupy obywateli (organizacje pozarządowe, ruchy społeczne, grupy protektu itp.).

¹ Może chodzić o społeczności na różnych poziomach – lokalnym, regionalnym, krajowym, międzynarodowym.

Kryterium **celowościowe** odnosi się do celu poznawczego, jaki stawia sobie badacz, projektując badania, a konkretniej, czy jest to badanie mające zdiagnozować określone zjawiska (badanie typu eksploracyjnego), czy też porównanie (a więc uzyskanie obrazu zmian określonych parametrów społecznych czy wartości zmiennych). Na tej podstawie wyróżniamy dwie możliwości: badania typu *ad hoc* pozwalające na dokonanie ahisterycznej diagnozy i ilościowej ilustracji oraz badania porównawcze (ze względu na różne kryteria), które pozwalają na uzyskanie obrazu zróżnicowań występujących w czasie lub w przestrzeni.

Złożenie tych dwóch kryteriów pozwoliło nam na skonstruowanie typologii badań sondażowych, która da się zastosować do przedmiotu naszych analiz (por. poniższy schemat).



* Podział na badania opinii publicznej i badania sektorowe został bliżej omówiony we Wstępie.

1. Sondaże indywidualne

Sondaże indywidualne to klasyczna technika badawcza socjologii, która polega na wypełnianiu (pośrednio lub bezpośrednio) przez jednostki (dobrane w różny sposób) kwestionariuszy zawierających pytania dotyczące różnych kwestii, takich jak: wiedza, przekonania, wartości, postawy, zachowania, cechy społeczno-demograficzne. Podstawowym analizowanym przez nas podziałem sondaży indywidualnych jest podział na te, które dotyczą ogółu społeczeństwa (choć należy owo społeczeństwo rozumieć dość szeroko tj. chodzi nam zarówno o wszystkich Polaków, ale także poznania, Europejczyków, etc.) oraz te, które dotyczą tylko uczestników sektora ruchów społecznych czy organizacji pozarządowych.

1.1. Sondaże indywidualne przeprowadzane na ogóle społeczeństwa

Sondaże prowadzone na ogóle społeczeństwa oparte są w większości na próbach losowych lub kwotowych. Część badań odnosi się do aktywności społecznej - za ich pomocą można określić poziom lub zakres zjawisk związanych z funkcjonowaniem społeczeństwa obywatelskiego, część zaś traktuje ten problem jako jeden z wielu pojawiających się w kwestionariuszu.

Badania społeczeństwa obywatelskiego przy użyciu tej techniki mogą dotyczyć:

- a) próby określenia wielkości zaangażowania społecznego w badanych zbiorowościach
 - poziomu uczestnictwa i głębokości zaangażowania w organizacjach pozarządowych, ruchach społecznych, partiach politycznych (przynależność, wolontariat, różne formy wsparcia),
 - poziomu uczestnictwa w różnych działaniach społecznych (protestach, akcjach zbiorowych, zbiórkach);
- b) próby określenia poziomu deklarowanej chęci uczestnictwa w organizacjach i akcjach;
- c) wiedzy i opinii na temat organizacji społecznych i osób w nich zaangażowanych;
- d) próby określenia poziomu kapitału i zaufania społecznego;
- e) społecznych definicji aktywności społecznej;
- f) opisu motywacji podejmowania i niepodejmowania zaangażowania społecznego.

Podstawową zaletą tego typu badań są możliwości określenia proporcji zaangażowania w całości badanych zbiorowości².

² Należy jednak pamiętać, a fakt ten jest szczególnie istotny w sytuacji społeczeństw o niskim poziomie aktywności takich jak polskie, że liczyć się trzeba z ograniczeniami natury statystycznej.

Sondaże, których wyniki są rozciągane na ogół społeczeństwa można konsekwentnie podzielić na badania *ad hoc* i badania porównawcze. Badania *ad hoc* przeprowadzane są jednorazowo i mają na celu udzielenie odpowiedzi na pytania badawcze dotyczące konkretnych zbiorowości w konkretnym czasie³. W przypadku badań porównawczych można wskazać tu na dwa podstawowe kryteria potencjalnych porównań: czas i miejsce.

W pierwszym przypadku chodzi o sondaże powtarzane⁴, które pozwalają na śledzenie zmian w zakresie zaangażowania społecznego w czasie. Pozwalają również na określanie trendów zaangażowania (lub jego braku). Oczywiście bardzo ważna (i warunek ten nie zawsze jest spełniany) jest identyczność narzędzi stosowanych w poszczególnych falach badań.

Odwołanie się do drugiego kryterium pozwala na porównywanie z sobą zaangażowania społecznego w ramach różnych jednostek przestrzennych. Najbardziej spektakularne i paradoksalnie najczęściej się pojawiające to oczywiście badania międzynarodowe⁵. Mniej spektakularne, ale bardziej trafne mogą być porównania między mniejszymi jednostkami niż kraje, np. między regionami czy miastami. Przykładami takich badań mogą być badania realizowane przez socjologów miasta i socjologów samorządu terytorialnego⁶.

³ Por. badania dotyczące aktywności społecznej mieszkańców Poznania realizowane przez Zakład Socjologii Gospodarki i Struktury Społecznej Instytutu Socjologii UAM w Poznaniu (M. Nowak, M. Nowosielski, *Społeczna aktywność mieszkańców Poznania*, „Przegląd Zachodni” 2005, nr 3; M. Nowosielski, *Między aktywnością a bezruchem – zaangażowanie społeczne poznaniaków*, [w:] *Czy społeczny bezruch?*, red. M. Nowak, M. Nowosielski, Instytut Zachodni, Poznań 2006).

⁴ Klasycznymi przykładami tego typu strategii badawczej są badania Diagnostyki Społecznej (por. *Diagnoza społeczna 2007*, red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2007 i wcześniejsze, systematycznie realizowane przez CBOS badania omnibusowe, których wyniki następnie były analizowane w formie komunikatów („Grupowa aktywność społeczna Polaków w latach 1998–2004”, „Czy Polacy są społecznikami”, „Zaufanie z sferze publicznej i prywatnej”, „Gotowość do współpracy z innymi ludźmi”, etc.) bądź zeszytów (por. B. Wciórka, *Społeczeństwo obywatelskie 1998–2004*, „Opinie i diagnozy” nr 1, CBOS, Warszawa 2004; B. Wciórka, *Społeczeństwo obywatelskie 1998–2006*, „Opinie i diagnozy” nr 3, CBOS, Warszawa 2006). Warto przywołać tutaj przykład badań współorganizowanych lub organizowanych przez agencje badań opinii publicznej, w tym np. przez SMG/KRC przy współpracy z Stowarzyszeniem Klon/Jawor: „Wolontariat, filantropia i 1%” (np. J. Herbst, M. Gumkowska, *Wolontariat, Filantropia i 1%. Raport z badań 2006, 3w**, Warszawa 2007 i wcześniejsze). Podobne analizy dokonywane były także na materiale z badań w ramach cyklu Polacy (K. Pełczyńska-Nałęcz, *Postawy i zachowania polityczne – tendencje zmian w latach 1988–1995*, [w:] *Polacy '95. Akto-rzy i klienci transformacji*, red. W. Adamski, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 1998). W badaniach międzynarodowych interesującą nas problematykę ujmowano m.in. w Europejskim Sondażu Społecznym (European Social Survey) czy Światowym Sondażu Wartości (World Values Survey).

⁵ Np. Europejski Sondaż Społeczny czy Światowy Sondaż Wartości. Należy jednak pamiętać, że dostarczają one wiedzy w sumie dość płytkiej i obciążonej błędami wynikającymi z kłopotów z przekładalnością określonych kategorii i nieprzystawalnością do siebie rzeczywistości różnych społeczeństw i aspektów zaangażowania.

⁶ G. Gorzelak, B. Jałowiecki, *Koniunktura gospodarcza i mobilizacja społeczna w gminach '95*, Europejski Instytut Rozwoju Regionalnego i Lokalnego, Warszawa 1995.

1.2. Sondaże indywidualne przeprowadzane na uczestnikach

Innym rodzajem sondaży wykorzystywanym do badania aktywności i zaangażowania społecznego są sondaże przeprowadzane wśród uczestników. Oczywiście kategoria ta jest dość szeroka: mogą być to członkowie i aktywiści organizacji pozarządowych, uczestnicy ruchów społecznych, uczestnicy pewnych działań zbiorowych (np. protestów), wolontariusze itp.

Sklonni jesteśmy przekonywać, że badanie uczestników jest szczególnie sensowne, gdy chcemy się zastanowić nad motywacjami podjęcia aktywności. Możliwe są tu różne wątki - badanie wartości i interesów powodujących określone działania, badanie uwarunkowań biograficznych, społecznych, klasowych, czy sytuacyjnych⁷.

Prowadząc sondaże indywidualne na uczestnikach, warto pamiętać o dwóch ważnych kwestiach. Po pierwsze, wysoce prawdopodobne są kłopoty z reprezentatywnym doborem badanych. O ile w wypadku formalnych członków i współpracowników organizacji można jeszcze stworzyć jakąś względnie pełną listę osób zaangażowanych, to w wypadku ruchów społecznych czy uczestników działań zbiorowych wydaje się to zdecydowanie trudniejsze. Po drugie, czasem wskazuje się, że istotnym problemem w tego typu badaniach jest brak porównania z „nieuczestnikami”.

Sondażowe badania *ad hoc* uczestników dostarczające informacji na temat osób zaangażowanych w pojedyncze przedsięwzięcie (organizację, ruch, działanie) - ich motywacji, postaw, zachowań, etc. pozwalają także na zebranie danych dotyczących samej organizacji, ruchu czy działania. Zapewne tego typu badania w dużym stopniu mają wartość opisową w mniejszym stopniu wyjaśniającą. Wyniki bowiem odnosić się mogą do konkretnej organizacji i jej aktywistów.

Badania porównawcze postaw czy opinii uczestników w większym stopniu stanowić mogą podstawę do wyjaśniania. Jednym z kryteriów porównań jest czas. Tego typu badania przede wszystkim stosowane są w analizach ruchów społecznych (np. przy analizie cykli ruchów społecznych), pokazują bowiem, jak zmieniają się postawy uczestników w czasie⁸.

⁷ Por. interesujące badania Karla D. Oppa dotyczące motywacji podejmowania działań protestacyjnych przez mieszkańców NRD, analizowane przy użyciu założeń teorii działania zbiorowego (K.-D. Opp, *Does Antiregime Action under Communist Rule Affect Political Protest after the Fall?*, „The Sociological Quarterly”, 1998, nr 39), lub amerykańską pracę P. Oliver, „If you Don't Do It, Nobody Else Will”: *Active and Token Contributions to Local Collective Action*, „American Sociological Review”, 1984, nr 49. Są też, niestety bardzo rzadkie, polskie doświadczenia - przykładem może być opracowanie poświęcone „Korpusowi Pokoju” w Polsce, por. E. Pająk, *Działalność edukacyjna Korpusu Pokoju w Polsce*, „Edukacja. Studia. Badania. Innowacje” 2000, nr 3.

⁸ Por. badania nad duńskim ruchem pokojowym, np. D. Omega, B. Klandermans, *Non-conversion and Erosion: The Unwanted Effects of Action Mobilization*, „American Sociological Review” 1994, nr 59.

Konsekwentnie można także próbować porównywać postawy czy motywacje aktywistów mieszkających i działających w różnych miejscach, po to by odpowiedzieć sobie na pytanie, czy pewne charakterystyki lokalnych zbiorowości wpływają w jakimś stopniu na działania społeczne. Również tym wypadku pojawiają się częściej badania ruchów społecznych w ramach tzw. geograficznego podejścia do ruchów społecznych⁹.

Interesujące wydaje się wprowadzenie odrębnego kryterium przynależności organizacyjnej. Badania tego typu służą do porównań między organizacjami, ruchami lub działaniami zbiorowymi¹⁰.

2. Sondáže instytucjonalne

Innym interesującym typem badania są sondáže instytucjonalne albo organizacyjne¹¹. Można by zastanawiać się nad sensownością zaliczania badań tego typu do sondażu; pewne jednak ich cechy usprawiedliwiają taką klasyfikację, przede wszystkim wybrana technika – wywiad kwestionariuszowy lub ankieta, ponadto ilościowy sposób analizy. Główne różnice w stosunku do klasycznego sondażu to oczywiście status respondenta, którym w przypadku sondażu instytucjonalnych jest przedstawiciel lub kilku przedstawicieli (przewodniczący, rzecznik itp.) organizacji. Pełni on więc w pewnym sensie funkcję informatora, a nie respondenta. Nie zmienia to jednak statusu pozyskanych w ten sposób danych, z tym że sondáže instytucjonalne w większym stopniu koncentrują się na ustalaniu deklaratywnych faktów w mniejszym zaś na badaniu ocen lub opinii.

Podstawowe problemy badawcze, na jakie próbuje się odpowiadać za pomocą sondażu instytucjonalnych, to przede wszystkim:

- rekonstrukcja struktury organizacji (wiekowej, terytorialnej, struktury zarządzania, etc.);
- ustalenie pól i sposobów działania;
- ustalenie liczby i dokonanie charakterystyki uczestników i ewentualnie pracowników;
- określenie przychodów i wydatków;
- opis społecznego otoczenia organizacji;
- rekonstrukcja pojawiających się problemów.

⁹ B. Miller, *Geography and Social Movements: Comparing Antinuclear Activism in the Boston Area*, University of Minnesota Press, Minneapolis 2000.

¹⁰ Por. B. Klandermans, *A theoretical framework for comparisons of social movement participation*, „Sociological Forum”, 1994, nr 8.

¹¹ Na temat sondażu instytucjonalnych (organizational surveys) patrz: B. Klandermans, J. Smith, *Survey Research: A Case for Comparative Designs*, [w:] *Methods of Social Movement Research*, red. B. Klandermans, S. Staggenborg, University of Minnesota Press, Minneapolis 2002, s. 4.

Instytucjonalne sondaże *ad hoc* dostarczają zestawu informacji podstawowych i pogłębionych dotyczących szczegółowych problemów. Często są to badania organizowane przez samych przedstawicieli III sektora lub instytucje państwowe¹².

W wypadku badań porównawczych ze względu na kryterium czasu (terminu badania), a więc sondaży powtarzanych bez wątpienia na rodzimym gruncie najbardziej znane są badania przeprowadzane cyklicznie od wielu lat przez Stowarzyszenie Klon/Jawor¹³.

Sondaże porównawcze mające za kryterium miejsce dają podstawy do porównań sektorów organizacji pozarządowych zarówno międzyregionalnym¹⁴, jak i międzynarodowym¹⁵. W każdym jednak wypadku dyskusyjne wydają się postawy metodologiczne zestawiania danych, a zasadności tego rodzaju praktyk trzeba dowodzić, analizując zarówno procedury pozyskiwania danych, jak i uwarunkowania strukturalne różnych krajów.

Najrzadziej stosowane są sondaże instytucjonalne do porównań pomiędzy poszczególnymi organizacjami.

Przykład sondażu *ad hoc* prowadzonego na ogóle społeczności miasta Poznań oraz jego jakościowego rozwinięcia – badanie „siły społeczne w poznanu”

1. Badanie sondażowe

Pierwsza faza projektu badawczego zatytułowanego „Siły społeczne w Poznaniu”¹⁶ została zrealizowana na przełomie 2004 i 2005 r. przez Zakład Socjologii Gospodarki i Struktury Społecznej Instytutu Socjologii UAM

¹² Por. J. Kurczewski, M. Fuszara, *Fundacje polskie same o sobie*, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UW, Seminarium „Budowa społeczeństwa obywatelskiego”, Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu RP, Warszawa 1995; A. Bukowski, S. Maruszewski, *Obywatelskie formy współpracy z władzami lokalnymi oraz pomocy społecznej*, [w:] *Opiekuńczość czy solidarność*, red. G. Skąpska, Międzynarodowe Centrum Rozwoju Demokracji, Kraków 1998.

¹³ Por. M. Gumkowska, J. Herbst, *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2006*, 3w*, Warszawa 2006 i wcześniejsze. Inny przykład tego typu badań znajdzie czytelnik w M.A.C. Colwell, D. Bond, *American Peace Movement Organizations: The 1988 and 1992 Surveys*, IfNOM Working Paper, nr 21, University of San Francisco, San Francisco 1994.

¹⁴ R. Wielgos-Struck, *Pozarządowe instytucje pomocy społecznej w regionie południowo-wschodnim*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, „Polityka Społeczna” 1996, nr 7.

¹⁵ R. J. Russel, *The Green Rainbow: Environmental Groupings in Western Europe*, Yale University Press, New Haven 1994.

¹⁶ Projekt został sfinansowany ze środków Wydziału Nauk Społecznych UAM w Poznaniu. Kierownikiem projektu był prof. dr hab. Michał Chmara, koordynatorem zaś dr Marek Nowak.

w Poznaniu. Przystępując do badania społecznego zaangażowania poznaniań opieraliśmy się na dwóch założeniach. Pierwsze z nich dotyczyło stanu aktywności społecznej w Polsce i oparte było na hipotezie bezruchu społecznego. Społeczny bezruch dotyczył obserwowanego, naszym zdaniem, w społeczeństwie polskim kryzysu kooperacji i samoorganizacji społecznej wynikającego z odrzucenia formuły zbiorowego działania społecznego opartego na kooperacji i samoorganizacji, na rzecz jego pragmatyzacji pojmowanej jako skłonność do podejmowania działań uwzględniających niski poziom zaufania i utrzymujący się stan poczucia braku stabilności. Społeczny bezruch rozumiany był więc jako dominacja działań będących wyrazem masowego rozpowszechnienia się strategii indywidualistycznych¹⁷.

Z powyższym stwierdzeniem wiązało się drugie założenie naszych badań, które dotyczyło konieczności zwrócenia większej uwagi na aktywność lokalną¹⁸. Aktywność lokalna, która jest przez nas również nazywana mikrospołeczną, odnosi się do działań podejmowanych w obrębie i na rzecz – często niesformalizowanych – wspólnot lokalnych (przede wszystkim sąsiedzkich i osiedlowych). W naszej opinii była ona nieco niedoceniona przez teoretyków i badaczy społeczeństwa obywatelskiego – szczególnie w Polsce, gdzie duża część prac poświęconych problematyce aktywności społecznej, czy też szerzej społeczeństwu obywatelskiemu, skupia się na aspektach instytucjonalnych czy organizacyjnych. Tymczasem niedostatki w poczuciu więzi wspólnotowych i brak kooperacji z innymi w celu rozwiązania wspólnych problemów mogą stanowić ważne wytłumaczenie stosunkowo niewielkiej aktywności społecznej Polaków (również na poziomie ogólnokrajowym).

Te dwa założenia legły u podstaw zaprojektowania i przeprowadzenia pierwszego etapu badań aktywności społecznej poznaniań „Siły społeczne w Poznaniu”.

Główne zadania, jakie sobie postawiliśmy, to próba opisu:

- semantycznego i świadomościowego wymiaru społecznego zaangażowania się poznaniań;
- rozmiaru i charakteru ich zaangażowania;

¹⁷ Więcej na temat bezruchu społecznego patrz: *Czy społeczny bezruch?*, red. M. Nowak, M. Nowosielski, oraz M. Nowak, M. Nowosielski, *Od „próżni socjologicznej” do „społecznego bezruchu”. Uwarunkowania ewolucji społeczeństwa obywatelskiego w Polsce lat 80. i 90. XX wieku*, [w:] K. Bondyra, M.S. Szczepański, P. Śliwa, *Państwo, samorząd i społeczeństwo lokalne*, Poznań 2005.

¹⁸ Marek Krajewski proponował w nieco podobnym kontekście określenie „niewidzialnego miasta”, jako płaszczyzny grupowania rezultatów działań mieszkańców, które ani nie są zorganizowane, ani nie mieszczą się w konwencjonalnie i funkcjonalnie jednocześnie pojmowanej aktywności obywatelskiej (M. Krajewski, *Niewidzialne miasto. Analiza pozainstytucjonalnych form aktywności*, [w:] *Czy społeczny bezruch?*, red. M. Nowak, M. Nowosielski.

- przyczyn podejmowania społecznej aktywności;
- taktyk radzenia sobie z różnymi problemami, szczególnie w kontekście skłonności do kooperacji oraz umiejętności współpracy;
- interpretacji potencjalnie istotnych dla kształtowania tej sfery rzeczywistości wskaźników, takich jak np. deklarowane poczucie wpływu na własne życie i na najbliższe otoczenie.

Posłużyliśmy się techniką sondażu indywidualnego *ad hoc* na kwotowej¹⁹ próbie mieszkańców Poznania. Podstawowe kryteria, które stosowaliśmy przy ustalaniu kwot, to wiek, płeć oraz dzielnica Poznania. Przeprowadzono 401 wywiadów, jednak ostatecznie braliśmy pod uwagę 381 wywiadów. Było to podyktowane kwestiami technicznymi. Specyfika doboru kwotowego wymusiła pewnego rodzaju ograniczenia. Część z nich – wynikających np. z nadreprezentacji osób z wyższym wykształceniem – staraliśmy się zlikwidować przez doważenie próby. Podczas analiz statystycznych używaliśmy pakietu statystycznego SPSS.

1.1. Specyfika kwestionariusza

Tworząc kwestionariusz do badań, stanęliśmy przed dylematem. Z jednej strony chcieliśmy, by nasze badania miały walor porównywalności – wyniki dawały się odnosić do innych wcześniejszych badań, np. ogólnopolskich dotyczących tej samej problematyki. Stąd pomysł, by w kwestionariuszu pojawiły się pytania takie same lub podobne jak we wcześniejszych badaniach. Przykładami mogą być pytania dotyczące akceptacji i skłonności do podejmowania różnych form działania zbiorowego²⁰ wzbogacone o kooperacyjne strategie niekontestacyjne (organizowanie spotkania sąsiadów, wysyłanie listu w imieniu sąsiadów) czy przynależności do organizacji pozarządowych. Pozwoliły one potwierdzić hipotezę dotyczącą tego, że w Poznaniu można zaobserwować typowo wielkomiejski rodzaj zaangażowania społecznego – wyższe niż średnio w kraju jest zaangażowanie w działalność organizacji pozarządowych. Ponadto pozwoliły one uchwycić fakt, że poznanianie nieco bardziej angażują się w działania charytatywne. Z drugiej strony jednak mieliśmy nadzieję uchwycić także pewne zjawiska do tej pory w badaniach nie ujmowane. To z kolei wymagało od nas zastosowania nowych miar. Podamy tu trzy przykłady.

¹⁹ Powodem wybrania kwotowej techniki doboru były kwestie finansowe – wysokość uzyskanego dofinansowania nie pozwoliła nam na użycie innych technik.

²⁰ Z tą jednak różnicą, że zapytaliśmy o to, w jakich formach działania zbiorowego badani poznania brali udział przez ostatnie 15 lat. W większości badań dotyczących form protestu badacze pytają o strategie, w jakich brali udział respondenci w ciągu ostatniego roku. W dużej części przypadków rozkłady odpowiedzi bliskie były błędowi statystycznemu, co znacznie utrudniało analizę. Rozszerzenie perspektywy czasowej o 15 lat pozwala – w naszym mniemaniu – zniwelować ten błąd.

Pierwszym było – akcentowane już w podanych problemach badawczych – zwrócenie uwagi na semantyczny i świadomościowy wymiar społecznego angażowania się poznania. Stawiając pytanie o to, w jaki sposób poznawanie definiują aktywność społeczną, posłużyliśmy się definicją aktywności społecznej zbliżoną do potocznego znaczenia tego pojęcia. Aktywność społeczna to: „czynny, świadomy udział jednostki lub grupy w życiu społeczeństwa, przeważnie nakierowany na realizację konkretnego celu; podejmowanie działań mających na celu nawiązanie kontaktów z innymi jednostkami lub grupą społeczną”²¹. Taka definicja uwzględnia trzy ważne aspekty: intencjonalność, celowość oraz kooperacyjność aktywności społecznej. Przystępując do analizy zebranego materiału, postawiliśmy pytanie: na ile te trzy aspekty znajdują odzwierciedlenie w świadomości badanych? O rozumienie aktywności zapytaliśmy dwukrotnie – najpierw w pytaniu otwartym²², pozwalając respondentom podać własne określenia ich zdaniem najlepiej opisujące osoby, które są aktywne społecznie. Następnie zadaliśmy pytanie z zamkniętą listą odpowiedzi²³.

Chodziło przede wszystkim o naświetlenie różnic między tym, co w owych definicjach jest najważniejsze według nas, badaczy, a co według badanych²⁴. Wypowiedzi respondentów pozwoliły nam na wyodrębnienie pięciu różnych wymiarów aktywności silnie naszym zdaniem obecnych w świadomości poznawania (formalnego, mikrospołecznego, charytatywnego, politycznego i tradycyjnego). Wymiary te miały pewną moc wyjaśniającą – wykazywały korelację z niektórymi cechami społeczno-demograficznymi, takimi jak: wiek, długość czasu mieszkania w Poznaniu oraz w mniejszym stopniu płeć.

Drugim przykładem może być pytanie dotyczące oceny swojej własnej aktywności społecznej²⁵. Wiedzieliśmy, że tego typu pytania są dość ryzykowne – rzeczywiście badani dość wysoko ocenili swoją aktywność, bo aż

²¹ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997, s. 16.

²² „Co Pana/Pani zdaniem kryje się za stwierdzeniem, że ktoś jest **aktywny społecznie**?”

²³ Lista 18 stwierdzeń, do której respondent miał się ustosunkować, używając pięciostopniowej skali.

²⁴ Przy porównaniu odpowiedzi na pytanie zamknięte i otwarte największa różnica pojawiła się w wypadku rozumienia aktywności społecznej jako kooperacji z innymi ludźmi. Gdy jako pierwsze zadano pytanie otwarte zaledwie niecałe 9% badanych udzieliło odpowiedzi dającej się skategoryzować jako *działanie zbiorowe* (odpowiedzi takie jak np. „potrafi zorganizować grupę i zmobilizować ludzi do czynu”, „oprócz siebie widzi także innych i współpracuje z nimi”, „warunkiem aktywności jest interakcja”). Jednak gdy w kafeterii pytania zamkniętego umieściliśmy stwierdzenie, że za osobę aktywną można uznać kogoś, kto „podejmuje współpracę z innymi ludźmi w celu rozwiązywania wspólnych problemów”, na taką możliwość wskazało niemal 90% respondentów. Pozwoliło nam to stwierdzić, że mamy do czynienia z rodzajem artefaktu – badanym wypadało się zgodzić z takim stwierdzeniem, ale gdy prosiliśmy respondenta o samodzielną wypowiedź, nie było ono już tak ważne.

²⁵ Czy ogólnie rzecz biorąc, Pan/Pani uważa siebie za osobę aktywną społecznie?

40% udzieliło odpowiedzi twierdzącej²⁶. Jednak pytanie to było jedynie wstępem do dalszych dociekań. By zweryfikować tę dobrą samoocenę, poprosiliśmy respondentów w pytaniu otwartym²⁷ o podanie konkretnych przykładów swojej aktywności. Pozwoliło nam to stwierdzić, że owa aktywność często jest bardzo rozciągnięta w czasie (czasem przykład dotyczył aktywności sprzed wielu lat²⁸ lub dotyczy pojedynczych, sporadycznych przypadków działania²⁹. Ponadto – dzięki kategoryzacji – udało nam się tworzyć typologię takich działań (działania na rzecz innych, działania na rzecz lokalnej wspólnoty³⁰, działania na rzecz organizacji).

Trzeci przykład dotyczy serii pytań dotyczących strategii, jakie wybierają poznaniacy w typowych sytuacjach życiowych. Przedstawiliśmy badanym trzy hipotetyczne sytuacje oraz poprosiliśmy o wybranie jednego ze wskazanych sposobów reakcji na nie. Założyliśmy, że po pierwsze, tak zadane pytania w większym stopniu pozwolą nam na opisanie postaw badanych poznaniaków; po drugie, że dostrzegalne są zazwyczaj trzy mające charakter „typowo-idealny” postawy (choć pojawiały się one w różnej postaci). Pierwszą postawą jest przystosowanie do zaistniałej sytuacji, które możemy prowizorycznie nazwać *b i e r n ą a d a p t a c j ą*. Drugi możliwy typ postawy zakłada aktywne zmierzenie się z sytuacją, ale na podstawie indywidualnych zasobów i możliwości jednostki – nazwaliśmy go *a k t y w n o ś c i ą i n d y w i d u a l n ą*. Trzeci typ również miał naszym zdaniem polegać na aktywnym radzeniu sobie z problemami, ale tym razem we współpracy z innymi. Byłaby więc to *a k t y w n o ś ć k o o p e r a c y j n a*. Choć zdawaliśmy sobie sprawę z kontrowersyjności pytań i ich interpretacji, uznaliśmy, że warto zaryzykować, wyniki bowiem mogły okazać się interesujące³¹.

Pierwszą sytuacją została przedstawiona respondentom w następujący sposób: „Jest zimny i deszczowy wieczór. W domu zabrakło właśnie niezbędnego produktu np. cukru czy soli”³². Respondenci zostali poproszeni o wybranie jednej z przedstawionych im możliwości (tab. 1).

²⁶ Odpowiedź na to pytanie wypada interesująco w porównaniu z odpowiedziami na pytania: „Czy poznaniacy są aktywni społecznie?” (50% odpowiedzi twierdzących) oraz „Czy twoi najbliżsi sąsiedzi są aktywni społecznie?” (38% odpowiedzi twierdzących).

²⁷ „Proszę podać przykłady takiej aktywności z własnego życia”.

²⁸ Najbardziej odsunięty w czasie był przykład „odgruzowywanie Warszawy”.

²⁹ Np. wypowiedź respondentki: „Jedna kobieta umierała na moim ręku, to ja reaguję... pomagałam jej wnuczce”.

³⁰ W wypadku dwóch pierwszych typów dodatkowo wyodrębniliśmy działania sformalizowane i niesformalizowane.

³¹ Biorąc jednak pod uwagę niedoskonałości tej miary, traktowaliśmy ją raczej jako quasi-eksperyment mający potwierdzić pewne nasze intuicje niż doskonałe narzędzie badawcze dostarczające pewnych odpowiedzi.

³² Oczywiście przedstawiona sytuacja niekoniecznie kojarzy się z tradycyjnymi rozumieniami aktywności społecznej. Trzeba jednak pamiętać, że w dużej mierze chodziło nam o aktywne bądź też bierne radzenie sobie z problemami, które nie zawsze muszą być wielkiego formatu.

Tabela 1. Rozkład deklarowanych reakcji respondentów na brak cukru lub soli

Gdy kończy się cukier lub sól	Odsetek	Typ reakcji
idę do jednego z sąsiadów, by pożyczyć brakujący produkt	16,1	aktywność kooperacyjna 20%
wysyłam kogoś z domowników, by pożyczył produkt od sąsiadów	3,9	
idę do sklepu	56,1	aktywność indywidualna 69%
wysyłam kogoś z domowników do sklepu	12,9	
rezygnuję z robienia tego, do czego potrzebny był produkt	8,9	bierna adaptacja 8,9%
Inne	2,1	-

Strategie radzenia sobie z tym problemem, które – naszym zdaniem – mieściły się w modelu aktywności kooperacyjnej polegały na pożyczeniu brakującego produktu od sąsiadów. Ten rodzaj aktywności zadeklarowało 20% badanych. Aktywność indywidualna polegającą w tym wypadku na zdobyciu brakującego produktu ze sklepu zadeklarowało 69% respondentów. Strategie biernej adaptacji – rezygnację z robienia tego, do czego produkt był potrzebny – wybrało 8,9% badanych.

Nieco inne proporcje poszczególnych typów radzenia sobie z problemem pojawiły się, gdy przedstawiliśmy drugą sytuację: „Chodnik w najbliższej okolicy, którym często Pan/i przechodzi jest w bardzo złym stanie – płytki są połamane, kałuże uciążliwe”. Odpowiedzi respondentów przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Rozkład deklarowanych reakcji respondentów na zły stan chodnika

Gdy chodnik jest w złym stanie	Odsetek	Typ reakcji
omawiam sprawę z sąsiadami	6,8	aktywność kooperacyjna 19,4%
proponuję sąsiadom naprawienie chodnika własnymi siłami	5,8	
organizuję grupę zbierającą podpisy pod petycją	6,8	
piszę list albo rozmawiam z właścicielem chodnika	34,5	aktywność indywidualna 40%
piszę do władz miasta	5,5	bierna adaptacja 36,1 %
zmieniam trasę albo omijam ten fragment chodnika	36,1	
Inne	4,5	-

O ile aktywność indywidualna pojawia się w deklaracjach rzadziej (40%), to aktywność kooperacyjna utrzymuje się na mniej więcej tym samym

poziomie (19,4%). Warto jednak zauważyć, że gdy przyjrzymy się bliżej składowym tej ostatniej, wówczas okaże się, że są one wszystkie stopniowalne. Najbardziej „radykalna” pod względem aktywności i kooperacji jest bez wątpienia propozycja wspólnego naprawienia chodnika. Wybrało ją najmniej respondentów – 5,8%. Pomysł wymagający mniejszego zaangażowania, czyli wspólne zbieranie podpisów pod petycją deklaruje 6,8%. Taka sama liczba respondentów wybrała strategię polegającą na omówieniu z innymi problemu. Dużo – 36,1% – respondentów wybrało opcję biernej adaptacji polegającą na omijaniu tego fragmentu chodnika.

Trzecia sytuacja została scharakteryzowana w następujący sposób: „Wieczorami spokój mieszkańców najbliższej okolicy zakłócają chuligani, którzy zbierają się by pić alkohol i zaczepiają przechodzących” (tab. 3).

Tabela 3. Rozkład deklarowanych reakcji respondentów na chuliganów

Gdy chuligani zakłócają spokój	Odsetek	Typ reakcji
kontaktuję się z sąsiadami, by wspólnie opłacić ochroniarzy	2,1	aktywność kooperacyjna 2,1%
dzwonię na policję	57,4	aktywność indywidualna 70,3%
zwracam uwagę na ten problem władzom, spółdzielni czy wspólnocie	12,9	
unikam zagrożenia	23,2	bierna adaptacja 23,2%
Inne	4,4	-

Tym razem dominująca okazała się aktywność indywidualna (70,3%) polegająca na zwróceniu uwagi na problem chuliganów władzom lub policji. Należy podkreślić, że jest to specyficzny rodzaj „wzięcia sprawy w swoje ręce”, polegający w dużej mierze na przerzuceniu odpowiedzialności na instytucje, które w opinii respondentów powinny się takimi sprawami zajmować³³. Strategię biernego przystosowania się polegającą na unikaniu zagrożenia wybrało 23,2% badanych. Bardzo rzadko (2,1%) respondenci opowiadali się za dość niekonwencjonalnym rozwiązaniem wspólnego z sąsiadami wynajęcia firmy ochroniarskiej, która była jedyną zaproponowaną przez nas strategią opartą na aktywności kooperacyjnej.

Podsumowując ten „eksperyment”, należy stwierdzić, że w zaproponowanych przez nas sytuacjach wśród odpowiedzi respondentów przeważały propozycje aktywnego rozwiązania problemu. Pozornie mogło to świadczyć o aktywności badanych. Poczyniliśmy jednak dwa ważne zastrzeżenia. Po pierwsze, zwróciliśmy uwagę na fakt, że w dużej mierze (poza sytuacją pierwszą, która dotyczyła nieco innych okoliczności) respondenci wybierali

³³ Pojawily się jedynie pojedyncze odpowiedzi typu „przegoniłbym chuliganów sam”.

taki sposób załatwienia sprawy, który polegał nie na bezpośrednim zlikwidowaniu jakiegoś problemu, ale raczej na zwróceniu się do stosownych instytucji. Pozwoliło nam to wyciągnąć wniosek, iż badani poznawanie – nawet ci stosunkowo aktywni – nie są przyzwyczajeni do „brania spraw w swoje ręce”, wolą, żeby wszystko miało swoją formę. Oczekują więc raczej tego, że zostaną obsłużeni przez policję, spółdzielnię mieszkaniową czy władze miasta. Aktywność ogranicza się tu do powiadomienia, napisania petycji, listu, zadzwonienia.

Po drugie, stwierdziliśmy, iż są to w większości propozycje działań indywidualnych, nieuwzględniających współpracy z innymi, którzy przecież dzielili z badanymi te same problemy. Na propozycję współpracy z innymi przystała maksymalnie zaledwie jedna piąta respondentów³⁴. Wydaje nam się, że świadczy to o kłopotach z postawami kooperacyjnymi u badanych poznawian. W konsekwencji postawiliśmy tezę, że w mniejszym stopniu należy mówić o aktywności poznawian w radzeniu sobie z problemami różnego rodzaju, a raczej o swego rodzaju *z a r a d n o ś c i*. Uznaliśmy, że ten rodzaj pytania, choć ryzykowny ze względu na oparcie na deklaracjach respondentów co do ich hipotetycznego działania, przyniósł pewne interesujące efekty.

2. Badania jakościowe

Jednym z dylematów, jakie rozstrzygają badacze posługujący się złożonymi strategiami badawczymi, jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: czy najpierw badania jakościowe, czy może raczej ilościowe. Problem ten nie jest rzecz jasna tylko kwestią strategii badawczej, ale przede wszystkim pochodną stawianych pytań. W omawianym wypadku celem prymarnym było zdiagnozowanie zjawiska, które naszym zdaniem zdefiniowaliśmy mniej konwencjonalnie. Stąd też badanie sondażowe *ad hoc* miało nam dać podstawy do pogłębionych studiów na temat poznawian, którzy (na zasadzie autodeklaracji) uznali się za aktywnych społecznie³⁵. Udało nam się przeprowadzić 50 wywiadów pogłębionych rejestrowanych za pomocą dyktafonu, które po transkrybowaniu podlegały analizie.

Celem badania jakościowego było m.in. uzyskanie materiału autobiograficznego. Jako płaszczyznę teoretyczną i wzorzec empiryczny posłużyły nam realizowane od lat w Poznaniu analizy biograficzne oparte na wprowadzonych do socjologii polskiej przez Floriana Znanieckiego badaniach pamiętników³⁶.

³⁴ Również w propozycjach odpowiedzi „innych” kooperacja pojawiała się bardzo rzadko.

³⁵ Jak się okazało w około 30% owe deklaracje były na wyrost lub wynikały z semantycznego nieporozumienia.

³⁶ Raport z poznańskich badań Znanieckiego uzupełniony o opracowanie konkursu zrealizowanego przez Janusza Ziółkowskiego w 1964 ukazał się drukiem w 1984 roku (por.

Szczególnego rodzaju źródłem inspiracji był dla nas materiał zgromadzony na początku lat 80. przy okazji organizacji konkursu na pamiętniki robotników (tylko w niewielkim stopniu przeanalizowany). Strategia badawcza zakłada aplikację pewnych pomysłów analitycznych obecnych w kulturalistycznej socjologii Znanięckiego³⁷, w istocie jednak stanowiła próbę łączenia metody wywiadu pogłębionego z tradycją studiów nad wytworzonym przez badanych materiałem tekstowym.

Punktem odniesienia dla przywołanej analizy była także niemiecka tradycja studiów nt. pokoleń (przypomnijmy tutaj tylko nazwiska dwóch badaczy Helmuta Schelsky'ego i Karla Mannheima), ale także związane ze wskazanym nurtem niemieckich analiz biograficznych inspiracje zaczerpnięte od pragmatystów i zwolenników szkoły chicagowskiej (stanowiących interpretacyjne podstawy dla analiz „symbolicznego interakcjonizmu, etnometodologii czy wczesnej analizy dyskursu i teorii ugruntowanej”)³⁸.

Dotychczas, analizując zebrany materiał, skoncentrowaliśmy się na dwóch wątkach. Wspomnianym już powyżej wątku semantycznym (co to według Pani/a znaczy być aktywnym społecznie?) oraz rekonstrukcji głównych wydarzeń biograficznych, które dało się interpretować w kontekście aktywizmu badanych³⁹. Obróbka jakościowa zebranego materiału polegała na segmentacji materiału tekstowego (po to, by uchwycić kilka węzłowych dla nas wątków), a następnie na zestawieniu go z informacjami na temat poszczególnych badanych zebranymi w skróconym kwestionariuszu (tzw. metryczka). Podstawowymi informacjami dla nas był wiek badanego oraz informacje o poziomie wykształcenia i grupie społeczno-zawodowej. Na podstawie tych informacji byliśmy w stanie ustalić pewne cechy kohort, które reprezentowali badani oraz odpowiedzieć na pytanie, jakie wydarzenia były dla nich deklaratywnie ważne (które z nich pojawiły się w wypowiedzi typu autobiograficznego). Mieliśmy także do dyspozycji definicję „bycia aktywnym społecznie” sformułowaną przez respondentów. Zagregowany w ten sposób materiał posłużył nam do konstruowania quasi-typologii aktywistów, z punktu widzenia wieku badanych i ich nastawienia do aktywności społecznej. Elementy tej analizy przywołujemy poniżej.

F. Znanięcki, J. Ziółkowski, *Czym jest dla Ciebie miasto Poznań. Dwa konkursy: 1928/1964*, PWN, Warszawa-Poznań 1984). W podobnej konwencji metodologicznej przeprowadzono konkurs pamiętnikarski dotyczący życiorysów robotniczych na podstawie konkursu zrealizowanego w latach 1981-1992 (por. *Życiorysy własne robotników pisane w latach konfliktu 1981-1982*, t. I i II, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 1996).

³⁷ Problematyka metody Znanięckiego powróciła ostatnio na łamach 158 numeru *Polish Sociological Review*, za sprawą Jacques'a Tacq'a (por. J. Tacq, *Znanięckis Analytic Induction as a Method of Sociological Research*, PSR, 2008, nr 158).

³⁸ Por. P. Chamberlayne, J. Bornat, T. Wengraf, *Turn to Biographical Methods in Social Science*, Routledge, New York 2000, s. 53 i nast.

³⁹ Treść poszczególnych pytań („listy pytań”) oraz treść dodatku kwestionariuszowego publikujemy w Dodatku.

2.1. Jedno z założeń, które przyjęliśmy

Dominujący model aktywizmu rozumiany był jako pokoleniowy wariant radzenia sobie z problemami⁴⁰. Ów „rodzący się typ” uzyskiwał określone cechy, które próbowaliśmy opisać, wskazując kontrast pomiędzy wizjami pokoleniowymi⁴¹ aktywności: „pokolenia odchodzącego” – obejmującego osoby powyżej 60. roku życia. „Pokolenia u władzy” obejmującego osoby w wieku od 29 do 59 lat oraz „pokolenia wchodzącego” do 28. roku życia.

Wskazana płaszczyzna interpretacji dotyczyła dwóch wymiarów; jeden określiliśmy jako kohortowy. Związany był z dostrzeżeniem zróżnicowań warunkowanych wiekiem respondenta i wpisanych w jego osobnicze doświadczenia dorastania, dojrzałości i starości. Drugi wymiar związany był z przywołanym powyżej manheimowskim obrazem pokolenia, którego źródła są historyczne. W tym wymiarze młode pokolenie ma szansę kulturowo się różnić od pokolenia starszego (nie tylko z powodu liczby przeżytych lat).

2.2. Co to jest „aktywność” w perspektywie pokoleniowej

Pokolenie odchodzące. Zaczniemy analizę od pokolenia odchodzącego. Pierwszym elementem jest bardzo wyraźnie zaznaczone przez respondentów odrzucenie merkantylnego podejścia do aktywności społecznej. Aktywność społeczna to działanie prospołnotowe (dla dobra innych), choć widzenie treści owej aktywności da się pogrupować w co najmniej dwa wątki. Pierwszy, który opisalibyśmy jako quasi-typ najbardziej tradycyjny, określimy jako „etosowy”.

Według respondenta (W54M/66), „aktywność społeczna (...), to jest po prostu działać na rzecz społeczeństwa. Nie pobierać żadnych wynagrodzeń, a tylko kierować się sprawami czysto ludzkimi, patriotycznymi”, a osoba aktywna: „z całego serca chce się oddać społeczeństwu i nie bierze za to ani grosza”. Rozumienie to idzie w parze z doświadczeniami współtworzenia ruchu społecznego oraz za konwencjonalnie pojmowaną etyką chrześcijańską (katolicką). Przywołajmy inną wypowiedź (W49K/62): „Dla mnie być aktywnym tzn. być wrażliwym, widzieć człowieka, w tym bardzo małym – poczętym i widzieć człowieka w tym bardzo starym – odchodzącym stąd”.

⁴⁰ Przetworzenia kulturowych i historycznych źródeł (przeszłych i dziedziczonych doświadczeń) w zmienionych warunkach, które z dzisiejszej perspektywy zwykliśmy diagnozować z przedrostkami „post”, posttransformacja lub postkomunizm.

⁴¹ Przykład stadium wychodzącego z nieco podobnych przesłanek zaproponowała L. Beliaeva (por. L.A. Beliaeva, *A Social Portrait of Age Cohorts in Post-Soviet Russia*, „Russian Education and Society”, vol. 47, 2006, nr 5).

Drugi z quasi-typów w istotnej mierze utożsamia aktywność społeczną z działalnością w organizacjach (instytucjach sformalizowanych i scentralizowanych); określimy go jako „substytucyjny” *per analogiam* do modelu substytuowania procesu grupotwórczego w realnym socjalizmie. Pojawia się tutaj, co można traktować jako rozpowszechniona prawidłowość, typowe dla okresu PRL nawiązywanie do praktyki organizacji podporządkowanej państwu. Za aktywną społecznie można tutaj uznać osobę, która (W50M/75) „udziela się społecznie”. To społeczne udzielanie dotyczy np. doświadczeń biograficznych lat 50., jak powiada: „Wówczas w Związkach Zawodowych tworzone różne komisje (...) żeby jakiś przykład powiedzieć... Brak wypieku chleba, szukano u piekarzy zapasu mąki, no i w takich komisjach brałem udział” oraz późniejszego zaangażowania w funkcje ławnika sądowego. Przykładów tego typu działalności jest rzecz jasna więcej, związane są one między innymi z funkcjonowaniem w radach pracowniczych, organizacjach młodzieżowych czy komórkach PZPR.

Dodajmy, że status przynależności do organizacji nadzorowanych przez państwo może być traktowane jako jedno ze źródeł kompetencji obywatelskich u przynajmniej części badanych aktywistów. Wpływa to zapewne na kształt wyobrażeń o tym, czym jest zorganizowana aktywność.

Pokolenie u władzy. Przejdźmy do pokolenia „u władzy”. Istota rozumienia aktywności zależy tu w dużej mierze od pozycji zawodowej respondenta (jaki zawód wykonuje i jaka jest jego pozycja społeczno-zawodowa) i od samego zawodu, jaki ten wykonuje. Co więcej, wydaje się, że mamy tutaj do czynienia z zawężeniem i w jakimś zakresie marginalizacją „aktywności społecznej” (pojmwanej zarówno „etosowo”, jak i „substytucyjnie”). Zapewne można to przypisać konsekwencjom procesu urynkwienia czy zmianom na rynku pracy lub wycofywania się państwa z roli moderatora zbiorowego działania. Równie zasadne wydaje się jednak wskazanie na zjawisko dalej idącej specjalizacji w zakresie społecznego funkcjonowania podmiotu. W konsekwencji zmienia się sposób nawiązywania do misyjnego charakteru działalności społecznej. Symptomatyczna dla pewnego dającego się wyróżnić typu aktywności może być następująca wypowiedź nauczyciela: „społeczna aktywność, to poza zawodowa aktywność w jakiś działaniach niezwiązanych z pracą zawodową, natomiast w moim przekonaniu aktywność społeczna jest wszędzie tam, gdzie oddziałujemy na szeroko rozumiane społeczeństwo, czyli może być realizowana zarówno w tych działaniach pozazawodowych, jak i w swojej pracy zawodowej, oczywiście dużo zależy od tego, jaki się wykonuje zawód”. Stąd też osoba aktywna społecznie jest to osoba, „która chce podejmować różnorakie działania nakierowane na społeczeństwo”, przeciwieństwem aktywności byłby zaś „...nieczułość na wszystko to, co mnie otacza” (W54M/56).

Nazwijmy ten quasi-typ „typem zawodowym”. Podobnie do przywołanego przykładu nauczyciela znajdziemy tutaj kierowników klubu seniora, pracowników administracji osiedlowej. Istotą aktywności jest zaś poszerze-

nie pola aktywności zawodowej o pewne nowe wątki wynikające z bieżącej sytuacji (konieczności) lub motywacji etycznych, jak np. praca na rzecz biednych dzieci w wypadku nauczyciela czy praca w radzie osiedla w wypadku pracownika administracji spółdzielni mieszkaniowej.

Ważne w wypadku drugiego quasi-typu aktywności „pokolenia u władzy” – nazwijmy go „społecznikowskim” – wydają się dwie intuicje. Z jednej strony rozpatrywanie działalności dla dobra społeczeństwa jako działalności nie abstrahującej od realizacji osobistych interesów. Używając innych słów, aktywność w tym rozumieniu może być związana z pobieraniem wynagrodzenia. Z drugiej strony, szereg czynności, które respondent utożsamia z aktywnością traktowane są jako sposób na życie. Używając innych słów, jest to pewna pula strategii, które zapośredniczają w podejmowanych działaniach „innych” i zawierają elementy działania zbiorowego. Wybór takich strategii oznacza zawsze (lub prawie zawsze) wprowadzanie kontekstu zewnętrznego, który określany bywa jako dobro społeczne czy działanie dla innych. Powtórzmy, w podtekście ów typ zakłada zazwyczaj nakładanie się (w ten czy inny sposób) interesu wspólnotowego i indywidualnego. Można tu chyba mówić o liberalnie pojmowanym kontekście wspólnotowym, który występuje jako odrębna sfera od pracy zawodowej i jest elementem strategii życiowej, jaką wybiera podmiot. Respondentka w wieku 56 lat stawia rzecz następująco: „To po prostu udzielać się we wszystkim, w tym, co można, w społeczeństwie, osobom bliskim, dalekim. Pomoc w załatwianiu różnych spraw, których by mogły same nie załatwić, pomoc państwu i jednostkom. Takie działanie, żeby było lepiej. Nieraz ta pomoc powinna być charytatywna, a nieraz, żeby była prawidłowo wykonywana, to powinna być w jakimś stopniu wynagradzana. Nie może być zawsze traktowana charytatywnie” (W34/K56). By upewnić rozmówcę dodała, że: „Dla mnie korzyści nie ma praktycznie żadnych, materialnych (...), ale ponieważ się podjęłam (...). Żadnych materialnych korzyści nie ma i to jeszcze trzeba poświęcać swój czas, czyli tylko na zasadzie ambicji... Dlatego tak trwam”. Dodajmy na koniec, że respondentka ta zadeklarowała, że jest właścicielką baru mlecznego, a zatem osobą zawodowo niezwiązaną z administracją lub władzą samorządową⁴².

Elementem rekomendacji płynącym np. z zaproponowanych przez nas badania sił społecznych w Poznaniu, poza wątkiem diagnostycznym, jest np. wskazanie na odrębne typy orientacji działających społecznie oraz pewne ustalenia co do składu (profilu wiekowego) osób podejmujących określoną działalność. Potencjał osób w wieku poprodukcyjnym wydaje się tutaj w wysokim stopniu niewykorzystany. Warto zdać sobie jednak sprawę, że wizja aktywności, liczniej reprezentowana w tej warstwie jest nieco inna od tej, którą zwykliśmy wiązać z III sektorem.

⁴² Analiza ta jest rozwijana w cytowanym już powyżej opracowaniu: M. Nowak, *Post communist Citizenship?*